

A oni tańczą – mirosław breguła

Wszędzie deszcz
Jak zwykle zimą
Niebo spadło z chmur
Starszy pan
Z głupawą miną
Śpiewa coś bez słów
Myślę sobie: biedny człek
Stać i śpiewać w taki deszcz
A on już tańczy
I wciąż uśmiecha się
Wszędzie deszcz
Stanąłem jednak
Coś mi mówi: patrz
Oto ktoś
Z kim Bóg się zjednał
Spójrz na jego twarz
Mijas takich raz po raz
Zwykle trochę ci ich żal
I szybko znikasz
Ze sobą sam na sam
Ref: A oni tańczą
Choć z nieba płyną łzy
Nim oczy zgasną
Chcą spełnić swe najskrytsze sny
A oni tańczą
Nieważne gdzie i jak
Nieznana jasność
Przenosi ich w przedziwny świat
Kto jest kim?
Czy ktoś mi powie?
Wskaże cienką nić?
Gdzie się kończy
Rozum w głowie
A gdzie zaczyna świr?
Chwytam biegam gubię się
Wieczorami padam z nóg

Niby normalność
Choć czasem obłąd już
Ref:A oni tańczą
Choć z nieba płyną łzy
Nim oczy zgasną
Chcą spełnić swe najskrytsze sny
A oni tańczą
Nieważne gdzie i jak
Nieznana jasność
Przenosi ich w przedziwny świat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych